

# REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 3 LISTOPADA 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY 15 GROSZY | 300  
 REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU  
 TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14. | REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

## Ostatnie dni rządu Mac Donalda.

Nominacja nowego gabinetu nastąpi prawdopodobnie w końcu tego tygodnia.

Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanji nie ulegnie żadnej zmianie.

Londyn, 2 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rząd Mac Donalda postanowił pełnić swoje czynności jeszcze przez kilka dni, albowiem poczuwa się do obowiązku wyjaśnienia sprawy listu Zinowjewa. Komisja śledcza w tej sprawie spodziewa się ukończyć swe prace za kilka dni. Rząd Mac Donalda poweźmie we wtorek decyzję co do terminu tej komisji.

Nominacja nowego gabinetu nastąpi prawdopodobnie w końcu tego tygodnia, a jeżeli śledztwo wykaże, że list Zinowjewa jest sfałszowany, wówczas Mac Donald wystosuje przeproszenie pod adresem rządu sowieckiego.

POSEPNE PRZEPOWIEDNIE „IZWIESTIJ”.

Polska Agencja Telegraficzna.

Moskwa, 2 listopada.

„Izwestija” piszą: Polityka zagraniczna nowego gabinetu angielskiego dążyć będzie do utworzenia bloku angielsko-amerykańskiego, któremu z drugiej strony przeciwstawi się blok francusko-japoński a w dalszej konsekwencji spowoduje to rozwój wszelkich programów agresywnych oraz wzmożenie działalności bojowej we wszystkich krajach na całym świecie i zaostrzą się wszystkie konflikty, a zwłaszcza antagonizm francusko-angielski.

W Włoszech nabierze większej energii niezależna polityka zagraniczna. W walce przeciwko blokowi angielsko-ame-

rykańskiemu cały szereg państw należy ocenić, czem bogłaby być przyjaźń Sowieców. Jeżeli natomiast w stronnictwie konserwatywnym górę wezmą żywoły bardziej rozsądne, to wyniknąć mogą jeszcze inne kombinacje, bardziej skomplikowane, bardziej różne i bardziej nieoczekiwane.

JAKI BĘDZIE PROGRAM PRZYSZŁEGO RZĄDU ANGIELSKIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 2 listopada.

„Echo de Paris” zastanawia się nad przyszłą polityką rządu angielskiego i przypomina, że do najważniejszych punktów jego programu będzie należało wykonanie układu londyńskiego, szczególnie zbadanie sytuacji Niemiec podda-

nie rewizji sprawy długów międzysojuszniczych a zwłaszcza wysokość tych długów w stosunku do wysokości długu Anglii w Stanach Zjednoczonych. Dalej nieratyfikowanie protokołu genewskiego w jego postaci obecnej, wznowienie rokowań z Rosją i wreszcie wznowienie projektu budowy morskiej bazy operacyjnej w Singapoore.

ZMIANA RZĄDU NIE POCIAGNIE ZA SOBĄ ZMIANY W POLITYCE ZAGRANICZNEJ.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 2 listopada.

Manchester Guardian w artykule wstępnym pisze, że zmiana rządu nie pociągnie za sobą żadnej zmiany w polityce zagranicznej Wielkiej Brytanji.

## Min. Sikorski w Paryżu.

Udekorowanie orderem „Polonia Restituta” francuskiego ministra wojny, gen. Nollet'a.

Paryż, 2 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

Min. spr. wojskowych gen. Sikorski odbył wczoraj rano dłuższą konferencję z ministrem wojny gen. Nolletem, poczem wziął udział w śniadaniu, wydanym na jego cześć przez polskiego chargé d'affaires. Po śniadaniu minister udał się na lotnisko w okolicach Paryża, gdzie dokonał przeglądu przeznaczonych dla Polski samolotów.

O godzinie 4-ej min. Sikorski wziął udział w przyjęciu zorganizowanym przez francuską ligę morską i kolonialną. Na przyjęciu tem obecni byli przedstawiciele marynarki, świata dyplomatycznego i politycznego, oraz przedstawiciele prasy polskiej w Paryżu.

Powitalne przemówienie wygłosił prezes ligi.

Wieczorem w hotelu Cariton odbył się wielki obiad, wydany przez ministra Sikorskiego i gen. Nolleta. Przed obiadem minister Sikorski udekorował wielkim krzyżem orderu Polonia Restituta, francuskiego generała i ministra wojny Nolleta, a wielkim krzyżem oficerskim tego orderu generałów: Maurin, Besticker, Vidalon, Serrigny, Graurat.

Podczas deseru min. Sikorski wygłosił przemówienie, które zakończył toastem na cześć prezydenta republiki, armji francuskiej i jej wodza gen. Nolleta.

W odpowiedzi gen. Nollet podniósł solidarność, jaka istnieje pomiędzy armją francuską, a armją polską i zakończył toastem na cześć prezydenta Rzeczypospolitej, armji polskiej i jej wodza gen. Sikorskiego.

## Herbette -- ambasadorem francuskim w Moskwie.

Herriot podniósł poselstwo francuskie w Warszawie do rządu ambasady.

Paryż, 2 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

„Petit Parisien” dowiaduje się, że Herriot ostatecznie postanowił zamianować na stanowisko ambasadora w Moskwie Jana Herbette.

Pismo podaje dalej, że Herriot dla podkreślenia, iż stosunki francusko-pol-

skie nie uległy żadnej zmianie z powodu uznania Sowieców, de jure, postanowił podnieść poselstwo francuskie w Warszawie do rządu ambasady; że natychmiast poinformował o tem rząd polski, który poweźmie identyczne zarządzenia w stosunku do poselstwa polskiego w Paryżu.

## Hiszpanja ma już dość rządów generalskich.

Dyrektorjat jest zdania, że obecny ustrój winien być zastąpiony przez normalny gabinet ministrów.

Madryt, 2 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dziennik A. B. C., zastanawiając się nad sytuacją polityczną oświadcza, że wszyscy generałowie wchodzący w skład dyrektorjatu są zdania, iż obecny ustrój winien być zastąpiony przez normalny gabinet ministrów, składający się z osób cywilnych.

Dziennik uważa, że dla umożliwienia powrotu do normalnych stosunków politycznych trzeba, aby nowy gabinet został utworzony zapomocą wyborów dokonanych przez różne korporacje i ciała

reprezentacyjne, tak by wszystkie warstwy społeczeństwa otrzymały w nim sprawliwą reprezentację.

Berlin, 2 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

Według doniesień z Madrytu, gen. Torrabia skazany został na 4 miesiące aresztu za udział w bankiecie, na którym wygłoszono szereg przemówień przeciwko dyrektorjatu. Z tego samego powodu aresztowano kilku posłów i dziennikarzy.

## Walka o Bessarabję.

Rząd sowiecki użyczy Bessarabji całej swojej pomocy w walce o wolność — twierdzi Rakowski.

Rzym, 2 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dziennik Epoca ogłasza list otwarty znanego przywódcy sowieckiego Rakowskiego. List ten jest w całości poświęcony sprawie Bessarabji przyczem w niezwykle gwałtownych słowach kwestjonuje prawa Rumunii do posiadania tego terytorjum bez uprzedniego przeprowadzenia plebiscytu.

Autor listu kwestjonuje również prawa wielkich mocarstw do wydawania wyroków w sprawie przynależności te-

rytorjalnej Bessarabji, która nie do nich należy. Żadna decyzja konferencji ambasadorów nie przeszkodzi Bessarabji w dążeniu do wolności i w osiągnięciu jej. Rząd sowiecki ze swej strony użyczy Bessarabji całej swojej pomocy w walce o wolność.

List Rakowskiego wywołał duże zainteresowanie w tutejszych kołach politycznych i panuje ogólne zaciekanie co do tego, czy na list powyższy nastąpi odpowiedź ze strony zainteresowanych kół rumuńskich.

## „Numerus clausus” na Węgrzech.

Budapeszt, 1 października.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki”.

Wczoraj odbył się kongres gmin żydowskich, który obradował nad sprawą „numerus clausus”.

Powzięto ostrą rezolucję, skierowaną przeciw rządowi i postanowiono utworzyć komitet pomocy dla studentów węgierskich, którzy zmuszeni są odbywać studia w Paryżu, Wiedniu, Pradze i Padwie.

ARESztOWANIE KOMUNISTÓW W BERLINIE.

Berlin, 2 listopada.

Wczoraj wieczorem policja otoczyła kawiarnię, w której odbywało się tajne zebranie komunistyczne i aresztowała 43 osób.

KOGRES NIEMIECKIEJ PARTJI DEMOKRATYCZNEJ.

Berlin, 2 listopada.

Wczoraj wieczorem w budynku sejmu pruskiego otwarty został ogólny kongres niemieckiej partji demokratycznej którego uczestnicy wyrazili aprobatę dla taktyki frakcji demokratycznej Reichstagu. Minister gospodarki Hamm w przemówieniu swem podniósł pomysły objaw wzajemnego porozumienia narodów europejskich ujawniającego się w obecnej międzynarodowej sytuacji.

Kongres przyjął rezolucję, głoszącą że partja demokratyczna zachowuje do tychczasową swoją politykę umiarkowaną. W obecnej kampanji wyborczej wywołanej przez tendencje prawicowe, partja demokratyczna walczyć będzie o demokratyczną politykę Niemiec, o uwolnienie brzegów Renu od okupacji, o odbudowę wielkich Niemiec, o ustrój republikański, wreszcie i liberalną polityką wyrównującą konflikty klasowe, i rasowe.

COOLIDGE MA NAJWIĘKSZE SZANSE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Nowy Jork, 2 listopada.

Wszelkie oznaki każą oczekiwać zupełnego zwycięstwa Coolidge'a przy wyborach na prezydenta.



8677-2

DO NABYCIA

# DYWANY PERSKIE

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. Rzadkie sztuki mu-  
zealne, a m. in. stary indyjski dywan myśliwski (20 m<sup>2</sup>).

Grand-Hotel, pokój 106, codziennie  
od 10 rano  
do 8 wiecz., nie wyłączając niedziel

## Czy Chjena jeszcze istnieje?

Reakcja polska przestała być jednolitym obozem politycznym.

P. Stroński przeciw Korfante-  
mu, p. Korfanty przeciw p. Ku-  
charskiemu i p. Głabińskiemu.

Krakowski „Kurjer Codzienny”, organ zblizony do „Piasta” umieścił w sobotnim numerze znamienity artykuł o rozkładzie Chjeny.

— Od samego początku istnienia Polski — czytamy w piśmie posła Dąbrowskiego — trzy stronnictwa prawiicy t. j. narodowa demokracja, (Związek ludowo-narodowy) grupa p. Dubanowicza i chrześcijańska demokracja tworzyły jednolity bardzo solidny i zawsze zwarty blok polityczny.

Stronnictwa te w czasie ostatnich wyborów sejmowych wystawiły wspólną listę „Chrześcijańskiej Jedności Narodowej”, t. zw. powszechnie „ósemkę”.

Na czele listy państwowej i wielu list okręgowych ósemki stał przywódca chrześcijańskiej demokracji poseł Wojciech Korfanty, a obok niego wodzowie narodowej demokracji (np. p. Głabiński i Kucharski) i grupy Dubanowicza (np. pose. Stroński). Sojusz ten przetrwał także wybory i do niedawna można było na terenie sejmowym uważać całą „ósemkę” za jedną organizację polityczną.

W lecie br. zaczęto jednak przebąkać, że „coś się psuje w królestwie duńskim”. W piśmiech narodowo-demokratycznych czytało się pewne uszczypliwości pod adresem Ch. D. i odwrotnie. Były to jednak bardzo delikatne i ledwo dostrzegalne rysy na gmachu politycznym zwanym „ósemką”.

Dopiero ostatnie dwa tygodnie spowodowały gruntowną przemianę, której efektem był fakt, że Chrześcijańska demokracja głosowała w czasie czwartkowego posiedzenia za votum zaufania dla rządu, przeciwstawiając się w ten sposób na rodowej demokracji i grupie Dubanowicza.

Pierwszym wyraźnym przejawem zmian, zasłyszanych we wzajemnych stosunkach było kupno „Rzeczypospolitej” przez p. Korfantego i wywołana tem secesja członków redakcji z pos. Strońskim na czele.

Między poszczególnymi grupami prawiicy wywiązała się teraz dość bezceremonialna polemika, w której przoduje nabyta przez p. Korfantego „Rzeczypospolita”.

Oto, jak np. p. Korfanty ocenia (w nr. 298) przesilenie gabinetowe i rolę polityczną narodowej demokracji w tej sprawie:

„W polskim życiu politycznym najtańszą jest cześć ludzka i to niestety, tak dla prawiicy, jak i dla lewicy.

Poseł Głabiński we wczorajszym przemówieniu oświadczył, że Związek Ludowo-Narodowy przeciwstawia się metodzie uległości wobec obcych państw lub żywiołów obcych. Całe to wyrażenie jest w najwyższym stopniu obelżywem, a szczególnie ostatnie dwa wyrazy stanowią ciężką obelgę. Mógłby je kto nazwać nawet oszczerstwem.

Czego chce premier Grabski? Żąda odwołania tego oszczerstwa, albo raczej przeciwstawienia mu się przez większość sejmową. Czy to jest zdaniem wyrażeniem zaufania rządowi lub jego ministrowi spraw zagranicznych? Bynajmniej. Postowie, gdy

przemawiają z trybuny, powinni swoje słowa ważyć. A słowa p. Głabińskiego są wielką nierozumą, bo raz stanowią zupełnie zbyteczną obelgę, powtórze zaś nie wolno tak silnych słów używać temu, który sam jest słaby i tę słabość znać powinien.

Związek Ludowo-Narodowy azkolwiek jest klubem najliczniejszym w Sejmie, nie zdolen jest skupić około siebie większości zdolnej do utworzenia rządu. Gdy był rząd większości parlamentarnej Witosa, właśnie przedstawiciela Związku Ludowo-Narodowego walczyli się przyczynili do jego rozsądzenia.”

W innym miejscu tego samego numeru „Rzeczypospolitej”, p. Korfanty rozprawia się jeszcze wyraźniej z poszczególnymi przywódcami narodowo-demokratycznymi, a zwłaszcza z b. ministrem Kucharskim. Czytamy bowiem:

„Gazeta Poranna” w Warszawie organ nar. demokracji — szuka winowajcy za wczorajszy incydent? Stara się udowodnić, że Związek Ludowo-Narodowy był zawsze najlepszym przyjacielem p. Grabskiego który właściwie wykonywał tylko program sanacyjny, obmyślony (?) przez p. Głabińskiego i jego klub, że Grabski jest tylko kontynuantem programu skarbowego, który wytyczył rząd większości polskiej.

Zaiste to humorystyka! W poważnej chwili nie wolno błaznować. Czy minister skarbu rządu większości polskiej, p. Kucharski, miał program?

Nikt go nigdy nie widział i o nim nie słyszał. Tak zwany program p. Kucharskiego i uporczywe trwanie p. Dmowskiego przy p. Kucharskim było w gruncie rzeczy przyczyną upadku rządu większości polskiej. Lepiej do tych rzeczy nie wracać! Nie przesuwaj przedmiotu dyskusji!”

Następnie cytuje p. Korfanty słowa „Gazety Porannej”, dla której słowa premiera były nie odparciem oszczerstw i obelg wystosowanych pod adresem rządu i humoru państwa (!) — lecz „faktycznym rzuceniem rękawicy i brutalnym (!!) atakowaniem obozu narodowego (!!!)”.

A więc znowu te wielkie słowa! — konkluduje p. Korfanty.

„Znowu to monopolizowanie patriotyzmu. Związek ludowo-narodowy to obóz narodowy! A ci drudzy, czy to ludzie bez miłości Ojczyzny? Czas z tem skończyć!”.

\*\*

Zacytowaliśmy powyższe enuncjacje „Rzeczypospolitej”, (której nie pozostaje zresztą dłużna prasa narodowo-demokratyczna) dla wykazania, że „ósemka” przestała istnieć, a jej czołowi przedstawiciele wzajemnie się atakują. Ubocznie tylko pragniemy zwrócić uwagę na pewien arcyciekawy moment, który nie mieści się w ramach suchego rozważania na temat konstelacji partyjnych.

Otóż p. Korfanty był wiceprezydentem w rządzie, którego ministrem skarbu był p. Kucharski. Dziś ten sam pan Korfanty stwierdza, że pan Kucharski nie miał żadnego programu i że jego działalność była dla państwa jako takiego szkodziła, a dla rządu zabójczą.

Korfanty contra Nowaczyński.

W ostatnim numerze „Rzeczypospolitej” umieścił p. Korfanty następujący list:

Szanowny panie!  
W ostatnim numerze „Myśli Narodowej” raczył się Pan zająć moją osobą w artykule zatytułowanym „Harakiri burżuazji polskiej”.

Pisz Pan tam między innymi, że jeśli prowadzone przez p. Antoniego Olszewskiego w sprawach nadużyć skarbowych na Śląsku śledztwo da rezultaty negatywne, to Korfanty do życia politycznego wróci, w przeciwnym razie mimo swoich olbrzymich zasług dla Polski, muszę być przygotowany na to że moi dotychczasowi przyjaciele usuną mnie poza nawias życia politycznego.

Wielce szanowny Panie! Ja do życia politycznego wracać nie potrzebuję, bo ostatnie dni Pana mogły przekonać, że w niem mocno stoję, mocniej niż się to wielu rzekomym moim dotychczasowym przyjaciołom podoba. Gdybym począł się do winy jakichś zabiegów na szkodę Państwa i Skarbu dawnoby mnie w życiu politycznym nie było, bobym sam się był z niego wycofał. Pana o złą wolę posadzać nie mogę, ale padłeś Pan ofiarą oszczerstw, które w skondensowanej, ale kompletnej formie znalazły się na stole sejmowym w postaci interpelacji posłów Chadżyńskiego, Roguszczyka i innych z NPR. Interpelację tę skwapliwie przedrukowały różne pisma brukowe, a prasa nietylko enpeerowska, lecz także zbliżona bardzo do bliskich Pańskich przyjaciół od tygodni nie wstydzi się temi oszczerstwami prowadzić kampanję przeciwko mnie. Pod tym względem nie różni ona się w niczem od prasy, której Pan moralności odnawia.

Na oszczerczą interpelację enpeerów dała odpowiedź Rzeczypospolita, z którą się w pełni solidaryzuję. Na interpelację enpeerów musi dać odpowiedź Rząd, a ja prosiłem Rząd, aby to uczynił czempredzej i wyczerpująco. Śledzt-

wa żadnego przeciwko mnie p. Olszewski nie prowadził. Wyznaczył p. premier Grabski specjalną komisję pod przewodnictwem min. Wyganowskiego dla zbadania różnych zagadnień śląskich, między innymi także sprawy nadużyć zasłyszanych w spółce Hohenlohego.

P. premier prosił mnie, abym tej komisji udzielił wyjaśnień w roli informatora. Uczyniłem to i prawdopodobnie komisja zakomunikuje komu należy, rezultaty swych badań. Na posiedzeniu Klubu Chrześcijańskiej Demokracji z mojej inicjatywy postanowiono złożyć wniosek aby Rząd sprawę zbadał i wyjaśnił, oraz oświetlił także rolę odegraną przez p. Olszewskiego.

O p. Olszewskim powiedział jeden z najwybitniejszych dygnitarzy Państwa, że to człowiek niezrównoważony. Jest to łagodne określenie. Nie myślę się twierdząc, że Rząd zajął się już p. Olszewskim i jego „obowiązkowością” urzędniczą.

Można być różnego zdania, jak uważać wpływy polskie w przemyśle śląskim, ale rujnować go nie wolno, bo to nasze bogactwo, bo to warsztat pracy dla setek tysięcy ludu naszego i dla miliona ludności polskiej.

Blisko 2 lata spędziłem na zabiegach i mozolnej pracy o wprowadzenie wpływów polskich w przemyśle śląskim. Liczni ludzie, inżynierowie i urzędnicy wdzięczają mi pracę. A czyniłem to wszystko darmo, placąc kosztą z własnej kieszeni, a w tem były podróże i do Paryża i do innych stolic europejskich.

Gdy mi czas pozwoli, w szeregu artykułów opiszę rolę, jaką odegrałem w przemyśle śląskim. Nie potrzebuję niczego zatajać ani upiększać, najwyżej nie opublikuję tajemnic państwowych.

Mam nadzieję, że Pan tę moją odpowiedź ogłosi w swem poczytnym piśmie.

Proszę przyjąć wyrazy poważania.  
Warszawa, 30 października 1924 r.  
W. Korfanty.

## Wiadomości sportowe.

### Mistrzostwo klasy A.

L.K.S. — Union 10:0 (3:0).

Do rewanżowego spotkania przystępują obie drużyny w pełnych składach. Gra toczy się z przewagą LKS-u. Bramki dla LKS-u strzelił Ałaszewski, 3, Durka 2, Fejer 2 Otto, 2 i Fiszler jedną z rzutu karnego.

Sędziował p. Ggerski.

### Zawody towarzyskie.

Jutrzenka (Kraków) — Hakoah 2:0.

W pierwszym dniu goście występują z trzema graczami z rezerwy Hakoah z nowym nabytkiem na lewym łączniku. Gra mimo nieodpowiedniego terenu, ciekawa przytem prowadzona na środku.

Bramki zyskują obaj łącznicy z ślicznej współpracy z linją pomocy. Mecz niedokończony z powodu deszczu.

Sędziował p. Otto — dobrze.

Jutrzenka (Kraków) — Turyści 3:1 (0:1)

W drugim dniu Jutrzenka w komplecie, Turyści ze Sztenclem na prawym skrzydle, z rezerwowym graczem w bramce.

Gra sama niezwykle ciekawa, toczy się naogół z przewagą Turystów, któ-

rych słabo dysponowany atak nie może zdziałać.

Do przerwy fioletowi prowadzą 1:0 na swą korzyść; zdobywają jedyną bramkę ze strzału Kubika St.

Dla Jutrzenki zyskuje Immerglick dwie bramki z pozycji koruczkowej i Krumholz z kombinacji środkowej trójki Sędziował p. Hanke Z.

Szczegółowe sprawozdania w jutrzniejszym numerze.

### Mistrzostwo klasy C.

LKS, III Concordia 0:0.

LKS. zyskuje w rewanżowym spotkaniu walcawer z Concordią, która w niepełna kilka minut gra 7 graczami.

Zaznaczyć przytem należy, że Concordia przystąpiła do zawodów z 8 graczami.

Sędzia p. Salamonowicz w 14 m. wobec niekompletnego składu drużyny C odgwiżdżuje zawody.

METEOR (Praga) — MACCABI 6:0 (3:0)

Polska Agencja Telegraficzna.

Kraków, 2 listopada.

Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy klubem sportowym Meteor VIII (Praga) a Maccabi dały wynik 6:0 (3:0).



# Wiadomości bieżące.

LISTOPAD

3

PONIEDZIAŁEK

Dziś: Huberta B.  
Jutro: Karola Boromeusza

Wschód słońca o g. 6.32  
Zachód o g. 4.12  
Wsch. księżycy o g. 3.34 pp.  
Zachód o g. 4.00 pp.  
Długość dnia 11.29  
Ubytek dnia g. 5.47

## ULATWIENIA PRZY NABYWIENIU OBYWATELSTWA POLSKIEGO.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje projekt noweli do ustawy o obywatelstwie.

Nowela skierowana jest ku uproszczeniu procedury przy uzyskiwaniu obywatelstwa polskiego, znosząc szereg przesłów dotychczasowych, utrudniających obcym poddanym otrzymanie naszego indygenatu.

## RZĄD PRZYSTĘPUJE DO SKUPU KOLEI FABRYCZNO-LÓDZKIEJ.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Jak się dowiaduje, rząd zamierza kupić koleje fabryczno-lódzkie. Warunki skupu zostały opracowane przez ministerstwo kolei w porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami.

## FAŁSZYWE BANKNOTY I BILON.

Warszawa, 30 października. W ostatnich dniach pojawiły się na krak. rynku pieniężnym i w okolicy falsyfikaty banknotów 2 złotych i 5 złotych.

Również pojawiły się także w ostatnich dniach fałszywe metalowe 50-groszówki, sporządzone z aluminium i domieszki cynku, które można łatwo rozpoznać z powodu lekkości i głuchego dźwięku. Nadto rysunek orla jest mało wyraźny i płytko wykończony. Fałszywe 50-groszówki krążą przezważnie między ludnością wiejską.

## Kronika policyjna.

### DZIEJE GRZECHU.

Przy ul. Kopernika nr. 64 znaleziono piśm. noworodka, który przesłano do prokuratury. Wyrodnej matki poszukuje policja.

### UPADEK ZE SCHODÓW.

Lokatorka domu nr. 46 przy ulicy Rzgowskiej, Marja Nowakowska, wchodząc na strych po bieliznę, wskutek wadliwego urządzenia schodów spadła z wysokości 1 piętra, odnosząc ciężkie obrażenia ciała. Lekarz kasy chorych udzielił jej pomocy.

### CZYJ TOWAR?

W obrębie 7 komisariatu znaleziono sztukę towaru „Oksfors”. Prawy właściciel może odebrać towar po udowodnieniu w komisariacie.

### KAWALERSKA JAZDA.

Pociągnięto do odpowiedzialności Antoniego Ścierka za przejechanie przy zbiegu ulic 6-go Sierpnia i Piotrkowskiej posterunkowego.

### KRADZIEŻ JEDWABIU.

Ze S-ki akc. przem. jedwabnego przy ul. Cegielnianej nr. 13 skradziono przy pomocy przebicia muru jedwabiu na sumę 8.000 zł.

### SIOSTRA, KTÓRA KRADNIE.

Zamieszkała przy ul. 28 pułku S. K. nr. 41 Karol Somerfeld zameldował policję, iż siostra jego Marianna skradła mu różne rzeczy, z którymi się ulotniła w nie wiadomym kierunku.

### WÓDKA Z AMONIAKIEM.

Zamieszkała w Rudzie - Pabjanickiej przy ul. Głównej nr. 30 Karol Nirajzel zameldował policję, iż został zawezwany przez właściciela szynku Korczyńskiego (Kilińskiego 214) w celu sheblowania 2 kóp kapusty. Po sheblowaniu takiej Karczewska poczęstowała go kieliszkiem wódki, po wypiciu której poczuł on palenie w gardle.

Wówczas K. posłała po felczera, który udzielił mu pomocy. Wódka była zmieszana z amoniakiem. Wzdrożono śledztwo w tej sprawie.

# Jubileusz 35-letn. działalności dr. Seweryna Sterlinga.

## Uroczysta akademja w sali rady miejskiej.

W sobotę o godzinie 5-ej po południu w sali radu miejskiej, odbyła się uroczysta akademja, poświęcona 35-letniej działalności lekarskiej, dr. Seweryna Sterlinga zasłużonego działacza zarówno na niwie społecznej jak i lekarskiej.

Na uroczystość tę przybyli między innymi: przedstawiciel województwa w osobie dr. Skalskiego, przedstawiciele medycyny warszawskiej, towarzystwa medycyny społecznej, ligi przeciwgruźliczej, oraz szereg przedstawicieli wszystkich niemal stowarzyszeń lekarskich w Polsce.

Wśród gości widzimy również prof. Michałowicza, Veuleta, oraz ppulk. dr. Manteuffla.

Przedstawiciele poszczególnych izb lekarskich w krótkich, lecz treściwych słowach oddali hołd tak wszechstronnie zasłużonemu dr. Sewerynowi Sterlingowi, który swą niezłomną pracą potrafił postawić walkę z gruźlicą w Polsce na bardzo wysokim poziomie. Szczególnie wyróżniało się przemówienie dr. Dłuskiego.

W końcu wręczono dr. Sewerynowi Sterlingowi dyplom członka honorowego wszystkich izb lekarskich w Polsce a doktorowie K. Rzętkowski dr. Trenkner i Mitaelstadt wygłosili referaty o działalności jubilata. Następnie odczytano adres ministerstwa zdrowia, oraz wojewody dr. Garapicha.

## Przeprowadzić rewizję wysokości świadczeń lokatorskich!

### Wniosek radnego dr. Schweiga.

Do rady miejskiej wpłynął wniosek radnego dr. Szwejga treści następującej:

„W dniu 25 lipca b. r. odbyła się w magistracie konferencja pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. Groszkowskiego w sprawie ryczałtowego uchwalenia opłat dodatkowych przewidzianych ustawą o ochronie lokatorów. Jakkolwiek ustalone tam stawki stanowią tylko pewną formę dobrowolnej umowy, zawartej między podpisanymi stronami, to przecież podpis p. wiceprezydenta na tej umowie jest tylko sankcją stawek w tej umowie ustalonych, które tym sposobem uzyskały autorytet dla orzeczeń sądowych.

Wobec tego, że stawki te są jednak wygórowane, o czym świadczy mnóstwo zażaleń, wniesionych już do sądu rozjemczego, następnie fakt, że obecni na wymienionej konferencji przedstawiciele związków robotniczych odmówili podpisania tej umowy i opuścili konferencję bio-

rac również pod uwagę, że ustalenie wygórowanych stawek za świadczenia właścicieli domów, którzy nie dla posesji swych nie robią, jest wielką krzywdą tak dla szerokich rzesz lokatorskich, jak i dla zarządu miasta, który podobno stawki opłacać musi za wynajęte przez się lokale przeto wnoszę:

„Rada miejska wzywa magistrat, by zwołał ponowną konferencję zainteresowanych stron, z uwzględnieniem związków zawodowych i wszystkich związków lokatorów, na terenie Łodzi działających celem rewizji ustalonych na konferencji w dniu 25 lipca stawek świadczeniowych i dostosowania ich do słusznych rozmiarów, jako też by o wyniku tej konferencji powiadomił radę miejską najdalej w terminie 3-tygodniowym”.

Wniosek powyższy rozpatrywany będzie na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej. b.

## Piekarze znów będą mieli pretekst do podwyższenia ceny chleba.

### Pracownicy piekarscy żądają 25-procent. podwyżki.

Onegdaj odbyło się w lokolu o.k.z.z. ponowne zebranie pracowników piekarskich, zwołane w sprawie akcji podwyżkowej.

Jako referent wystąpił prezes związku p. Załęski, który zaaznajomił zebranych z poczynaniami zarządu w sprawie polepszenia bytu pracowników piekarskich, przyczem zaznaczył, iż posiedzenia w tej sprawie odbyły się przy współudziale delegata centrali związku oraz przedstawicieli związku piekarzy. Na posiedzeniach tych postanowiono wystąpić z żądaniem podwyższenia płac o 25 proc. licząc od dnia dzisiejszego. Wobec takiego postanowienia zarządu, również, referent nawoływał zebranych piekarzy, aby solidarnie przystąpili do strajku, gdyby żądania ich nie zostały ujęte.

W dyskusji nad referatem zabrał głos przedstawiciel żydowskich pracowników piekarskich, który wskazał, że piekarze już od lutego nie otrzymali żadnej podwyżki, podczas gdy chleb kosztował 780 tys. mk., a dziś kosztuje 85 gr., czyli że w międzyczasie cena chleba podniosła się o 100 proc. przy równoczesnym wzroście drożyzny, a pracownicy piekarscy żadnej podwyżki nie otrzymali.

### ENERGICZNY FABRYKANT.

Właściciel fabryki przy ulicy Pańskiej nr. 31 Szezynger rozniewawszy się na Włofa Szlamowicza pobił go dotkliwie, o czym poszkodowany zawiadomił 7 komisariata P. P.

### NA NOGĘ.

W podwórzu domu nr. 66 przy ulicy Zachodniej 29-letniemu robotnikowi Janowi Michalskiemu spadł kawał żelaza na nogę, skutkiem czego otrzymał on ranę tłuczoną i palca stopy prawej. Lekarz pogotowia udzielił ranemu pomocy.

Mówca dalej wskazał, że piekarze w Warszawie otrzymują tygodniowo 63 zł. i 2 kilo chleba dziennie i chleb nie jest tam droższy niż w Łodzi. W końcu mówca jest zdania, że należy domagać się 25 proc. podwyżki, lecz nie dopuścić do podwyższenia ceny chleba.

W dyskusji, jaka się wyłoniła, mówcy domagali się wyrównania płac pracowników łódzkich z płacami w Warszawie czemu sprzeciwili się inni, mówiąc, iż obecnie nie można żądać więcej niż 25 proc., gdyż skorzystałoby z tego piekarze, podwyższając ceny chleba. Po dłuższej dyskusji większością głosów uchwalono wystąpić do właścicieli piekarń z żądaniem podwyższenia płac o 25 proc., licząc od 3 listopada, a jako termin ostatni na odpowiedź wyznaczono dzień 15 b.m.

Następnie referowano sprawę nieprzebrnięcia przez właścicieli piekarń 8 godz. dnia pracy, gdyż w wielu piekarniach pracuje się po 12 godzin na dobę i więcej.

W związku z tem postanowiono zwrócić się do inspektoratu pracy z prośbą o zwołanie konferencji, na której przez sprawę podwyżkowej, poruszoneby sprawę 8 godzinnego dnia pracy, oraz świętowania niedziel i świąt. b.

### CO KRADNĄ?

Z mieszkania Alfreda Paszkiewicza, przy ulicy Gdańskiej nr. 48 skradziono różne rzeczy, wartości 2000 zł.

Chaim Szaja Kanet, Piotrkowska nr. 70, ukradł ojcu swemu Szejwie różne rzeczy i zbiegł w niewiadomym kierunku

Z zamkniętej obory Antoniego Johna przy ulicy Obywatelskiej nr. 22 skradziono 2 krowy, wartości 600 zł.

Robotnik firmy „Franciszek Ramisz, Ewangelicka 10 podczas wyjścia z fabryki został zatrzymany przez portjera ze skradzioną flanelą.

# Prawo i życie Chłopski bunt.

Dnia 31 marca 1924 roku Bronisława Górna, zamieszkała we wsi Mierzączka Duża, gm. Dłutów, pow. łaskiego, zameldowała policji gminy Dłutów, że Józef Jończyk i Włazło Michał samowolnie wtargnęli do jej mieszkania, wyrzucili jej rzeczy i wnieśli do tego mieszkania rzeczy kowala Adama Brzozowskiego.

Na prośbę Górnej komendant posterunku policji gm. Dłutów delegował do wsi Mierzączki Dużej st. post. Kołodziejczyka i post. Gielca z poleceniem, aby ci przywrócili pierwotny stan posiadania. Kiedy jednak st. post. Kołodziejczyk i post. Gielca przybyli do Mierzączki Dużej i skierowali się wraz z sołtysem wymienionej wsi do domu, zamieszkiwanego przez Bronisławę Górna, zauważyli przed wymienionym domem około 30-tu ludzi, którzy na oznajmienie funkcjonariuszy policji co do celu ich przybycia, odpowiedzieli okrzykami, jak: „Rozbroić” „Dać im parę kijów po głowie” „Niech pioruny biją, to nie damy rzeczy wynosić” „Gdy ci co będzie mówić, to weź oderwej mu pogony i nie daj się” i t. p. i zajęli wobec policji taką wrogą postawę, że delegowani funkcjonariusze policji po kilkakrotnym bezskutecznym wezwaniu zbiegowiska do rozejścia się, musieli powrócić na posterunek celem pozwania pomocy.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że głównymi uczestnikami powyższego zbiegowiska publicznego byli mieszkańcy wsi Mierzączka Duża: Konstanty Brzozowski, Stefan Brzozowski, Michał Włazło, Ignacy Wnuk, Ignacy Brzozowski, Maciej Brzozowski, Józef Jeńczyk, Franciszek Lech, Walenty Strzelczyk, Wojciech Jonczyk i Kazimierz Jonczyk.

Wyżej wymienieni, zbadani przez sędziego śledczego, do winy się nie przyznali, tłumacząc się, że policji oporu nie stawiali, a na wezwanie policji, dlatego się nie rozeszli, gdyż stali na ziemi gromadzkiej.

Świadkowie zaś Andrzej Strachowski, Piotr Górny i Karol Bortos zeznali, iż rzeczony zbiegowisko groźąc policjantom i wrogą postawą, uniemożliwiło funkcjonariuszom policji p. wykonanie ich obowiązku służbowego.

Przestępstwo to przewidziane w art. 122 os. i p. k. na mocy art. 303 UPK. oraz art. 3 przep. przech. do UPK. podlega rozpoznaniu S. O. w Łodzi.

Sprawę powyższą rozważał w dniu wczorajszym S. O. pod przewodnictwem wice prezesa sądu okręgowego B. Witkowskiego, w asystencji sędziów: Zajkowskiego i Kulikowskiego.

Oskarżeni na sądzie nie przyznają się do winy.

Z całego szeregu świadków, powołanych do sprawy szczegółowo całe zajście opisuje st. post. Kołodziejczyk, zgodnie z okolicznościami sprawy.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego prokurator p. Feliks Fajt popiera oskarżeniem przeciw wszystkim bez wyjątku oskarżonym, zaznaczając, że chłopci nie chcą się podporządkować przepisom prawa, wymierzili sobie doraźnie sprawiedliwość, usuwając lokatorkę siłą z jej mieszkania, i sprowadzając doń kowala gromadzkiego.

Nawet na skutek interwencji policji, by zaprzestali swej występnej działalności, stawiają jej opór, za co winni być surowo ukarani.

Obroncy podsądnych adw. Angerstein, Braun, Dobranicki, Kobylński, Łaski, Jastrzębski, Lange, Abramowicz w swoich przemówieniach starali się obalić kwalifikację czynu, twierdząc, że jeśli oskarżeni wogóle dopuścili się czynu występnego, ewentualnie winni odpowiedzieć za art. 139 k. k. a nie z 122 k. k.

Sąd po naradzie skazał: Józefa Jonczyka, Franciszka Lecha i Stefana Brzozowskiego po 3 miesiące oresztu, pozostałych zaś po 2 miesiące aresztu. As

### PRZY PRACY.

W fabryce L. Gayera przy ul. Piotrkowskiej 295 uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Piotr Szwedkowicz, odnosząc okaleczenie 3 palca prawej ręki.

### POBICIE POLICJANTA.

Pociągnięto do odpowiedzialności Bolesława Wessela i Stanisława Lenartowskiego za pobicie policjanta Jana Bajera.



Plac Wolności 6

1894-1924

Plac Wolności 6.

2 zł.

2 zł.

# Okazja Jubileuszowa!

## Najstarszy Zakład fotograficzny i pracownia Portretów

# A. PIOTROWSKI

w Łodzi, Plac Wolności № 6 (dawn. Nowy Rynek).

Nagradzany złotymi medalami na wszechświatowych wystawach w Paryżu, Wiedniu i t. p.

Niniejszym komunikuję P. T. Publiczności i Sz. Klienci, że w roku bieżącym obchodzę 30-letni Jubileusz istnienia swego zakładu, który był popierany przez tak długi szereg lat pełnym zaufaniem przez najszerze sfery m. Łodzi. Z okazji **Jubileuszu** postanowiłem na czas **krótki** zniżyć ceny by udostępnić ogółowi sfotografowania się oraz mieć artystycznie wykonany foto-portret w przystępnej cenie w pracowni mojej, urządzonej podług ostatnich wymagań techniki fotograficznej.

**3 szt. Pocztovek podwójnie retuszowanych cała figura 2 złote.**

**1 Foto-Portret duży z natury 40 x 50<sup>cm</sup> „ „ 10 złotych.**

**Uwaga:** Zakład mój niema nic wspólnego z firmą Zjednoczonych Fotografów. Agentów portretowych nie wysyłam.

Zdjęcia wykonywane się codziennie od godz. 9 rano do 8 wiecz.

Plac Wolności 6.

daw. Nowy Rynek

Plac Wolności 6.

## SZKOŁA TANCA

W. LIPIŃSKIEGO — Ewangelicka 17. 3 p. rozpoczyna 4 i 6 b. m. 3 komplety: 1) dla młodzieży, 2) dla dorosłych (początki) i 3) kurs uspełniający (dla zaawansowanych). Karty wstępu wydawane będą od 5 — 8.

## NA RATY!!!

Wszelką damską garderobę. Wybór różnych futer oraz przyjmuję z powierzonych towarów. Wykonuję podług najnowszych modeli.

Uwaga! Ceny konkurencyjne! **M. ROZEMBERG**, Wschodnia 49, 8710-2 poprz. ofcyna II piętro.

## Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek № 44. Od poniedziałku dn. 27 października roku

## Trzej Muszkieterowie

wg. słynnej powieści Aleksandra Dumasa. (serja VI ostatnia). Początek seansów: dla młodzieży o g. 3 i 5 pp. dla dorosłych o 6.45 i 8.45 w.

## Dyplomowany krawiec męski

(z Akademii Paryskiej Mirona)

## L. Lenkiński ul. 6-go Sierpnia

(Benedykta) 1.

## „Odrostowłos”

wynalazek polski, znanej chemiczki amerykańskiej, jedynie niezawodny, najsukcesyjniejszy środek przeciw łysieniu, wypadaniu włosów, łupieżowi, siwieniu, łuszczyce.

Poleca skład apteczny **L. DZIWIŃSKIEGO**, Łódź, piotrkowska 35. 8558-5

## Francuskie

# foki

75 skórek na palto okazjnie tanio do nabycia.

Zawadzka № 9, m. 13 między 11-1 r.

Renumerata „Republiki” wraz z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „Panorama” w Łodzi 3 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie. Odnoszenie do domu 20 groszy miesięcznie.

Republika” i „Express Wieczorny” łącznie z odnośnikiem do domu zł. 5.70 mies.

## Sztoperka do pluszu

moga się zgłosić do fabryki **Bracia Zaks**, Łódź, Zachodnia 70.



Najmodniejsze lampy własnego wyrobu zagwarantowane za czysty brąz w znanej firmie **Sz. P. Szmalewicz** Południowa 8 Przyjmuje się również wszelkie odświeżenia i przeróbki lamp.

## Juljusz Jarisch Spadkobiercy

Spółka Akcyjna. ŁÓDŹ, ul. Wodna № 11-13.

Fabryka őrub i wyrobów tłoczonych. SPECJALNOŚĆ:

Sruby czarne i toczone wszelkiego rodzaju.

Nakrętki czarne i toczone.

Nity wszelkiego rodzaju ze specjalnego żelaza.

Podkładki i t. p.

Szancowane i prasowane artykuły masowe wszelkiego rodzaju.

Łańcuchy dla tkalni, przędzalni i apretury.

Łańcuchy „Galla”

Okucia okienne i drzwiowe, paskwile i t. p.

Narozniki i t. p.

Prawo wykonania zaworów (wentyle) bez łożysk i grzybków. Patent № 14774.

Pobielanie, cynkowanie i zaolwienie masowych artykułów w ogniu wg. patentowanej procedury „K. Miele”

Dostawa ze składu lub krótkoterminowa.

Adres telegr.: „Jarull” Łódź.

Telefon № 74.

Rutynowana nauczycielka

## Pola Parzenczewska

wznowiła lekcje gry fortepianowej

Kilińskiego 77.

## Pierwszorzędny krawiec męski

oraz wojskowy. Przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach niskich.

ul. Piotrkowska № 66 Sz. Feldlauser.

## CZYTELNIKU!

Możesz nie kupować tylko przejrzyć jedynie tanie ceny

## pertumerji i galanterji S. Buchwajca

Piotrkowska 22, Tel. 31-43

## Poszukuję

6—8 pokojowe

## mieszkanie

w okolicy Nawrot do Górnego Rynku.

Oferty pod „L. S.”. 8628—2

Dr. med. **BRAUN** Poludniowa Nr. 23 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych ch. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4—8

Dr. med. **L. Prybulski** Choroby skórne i weneryczne. 6-go Sierpnia 1. Godz. przyjęć: codziennie od 5-e do 7 i pół po południu, w niedziele i święta od 11-ej do 1-ej

Dr. med. **H. Szumacher** choroby skórne i weneryczne. 6-go Sierpnia 1. Godz. przyjęć: codziennie od 5-e do 7 i pół po południu, w niedziele i święta od 11-ej do 1-ej

Dr. med. **S. KANTOR** Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej Tel. 29-45. Godziny przyjęcia. 8—2 6—8. Dla pań 5—6

Dr. med. **LUBICZ** Cegielniana 43 powrócił Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem wyżywym. Przyjmuje od 5—8

Dr. med. **Borzekowska** Choroby kobiece, akuszerka. Przyjmuje 5—7. Cmentarna 3. (róg Konstanynowskiej). 7478

Dr. med. **LUBICZ** Cegielniana 43 powrócił Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem wyżywym. Przyjmuje od 5—8

Dr. med. **LUBICZ** Cegielniana 43 powrócił Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem wyżywym. Przyjmuje od 5—8

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 5 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE 25 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalt). NEKROLOGI I NADESLANE 20 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt). Zaręczynowe i zaślub. po tekście 4 złote. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc. Drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 6 gr. Poszukiwanie pracy 3 gr. Najmniejsze 20c

## Dr. med. S. Niewiażski

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4 do 8 popoł. Sienkiewicza 34

Dr. med. **BOTY KALOSZE** Ciepłe pantofle Wyborowe gatunki poleca **K. PETERSILGE** Piotrkowska 93

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.

Dr. med. **Pokój** duży nie umeblowany dla 2 osób przy rodzinie poszukiwany. Oferty sub. G. 100.